

Lublin, 7 kwietnia 2023 roku

Prof. dr hab. Marcin Składanowski

Katedra Historii Dogmatów i Teologii Historycznej

Wydział Teologii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II

**Recenzja rozprawy doktorskiej ks. mgra Arkadiusza Guza *Recepcja nauki Kościoła o prawie do życia u młodzieży powiatu kartuskiego* napisanej na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie pod kierunkiem ks. dra hab. Jarosława Babińskiego, prof. UKSW**

Zagadnienie niezbywalnej godności człowieka jako osoby jest jedną z fundamentalnych kwestii chrześcijańskiej antropologii. Odwołując się do prawd zawartych w Objawieniu Bożym, Kościół katolicki nieprzerwanie głosi naukę o tej godności, wynikającą z wiary w stworzenie człowieka na obraz i podobieństwo Boże oraz ze zbawczego dzieła Jezusa Chrystusa, ukrzyżowanego i zmartwychwstałego. Ponieważ nauka o godności osoby ludzkiej należy do centrum chrześcijańskiej wizji człowieka, jest ona głoszona przez Kościół niezależnie od kontekstu historycznego, politycznego i społecznego. Zarazem jednak pojawiające się wraz z rozwojem cywilizacyjnym zagrożenia dla godności człowieka sprawiają, że Kościół tę niezmienną naukę nieustannie aktualizuje, tak aby zawierała ona odpowiedzi na nowe pytania i trudności, przed którymi stają wierzący. Dotyczy to szczególnie kwestii prawa osoby ludzkiej do życia, która jest konsekwencją nauki o niezbywalnej godności osoby.

We współczesnej Polsce Kościół katolicki staje przed trudnością głoszenia nauki o godności człowieka oraz związanym z nią prawie do życia każdej osoby ludzkiej w kontekście społeczno-politycznym coraz mniej przychylnym chrześcijaństwu i w coraz mniejszym stopniu rozumiejącym i akceptującym wymagania etyczne wynikające z chrześcijańskiej antropologii. Kwestionowanie prawa do życia każdego człowieka ujawnia, że pojęcie godności osoby ludzkiej często nie znajduje zrozumienia społecznego. Coraz powszechniejszy społecznie staje się natomiast odbiór aborcji jako niezbędnego wyrazu wolności człowieka, w tym prawa do decydowania o własnym ciele. Te przemiany o charakterze światopoglądowym i etycznym dotyczą w największym stopniu młodego pokolenia Polaków, które – jak pokazują światowe badania – doświadcza niezwykle silnej laicyzacji.

W takim kontekście społecznym zasadne jest więc pytanie nie tylko o to, jaką treść zawiera katolicka nauka o godności osoby ludzkiej oraz o prawie człowieka do życia, lecz również o to, czy ta nauka jest w dalszym ciągu rozumiana i akceptowana przez społeczeństwo wciąż formalnie w większości katolickie. Pytanie takie trzeba stawiać szczególnie w odniesieniu do osób młodych, wkraczających w samodzielne życie i podejmujących pierwsze poważne życiowe wybory, w których istotne jest rozumienie godności człowieka i jego prawa do życia. Próbą postawienia takiego pytania i uzyskania odpowiedzi na nie jest rozprawa doktorska ks. mgra Arkadiusza Guza.

### *Aspekt formalny*

Praca liczy 188 stron i składa się ze wstępu, czterech rozdziałów, zakończenia, bibliografii, spisu tabel i wykresów oraz streszczenia w języku angielskim.

We wstępie autor prezentuje znaczenie antropologii w całości kształcie doktryny katolickiej, jak też zwraca uwagę na głoszenie prawdy o godności człowieka jako istotny element misji Kościoła. W takim kontekście autor wskazuje cele, który ma osiągnąć oceniana rozprawa. Liczba (i ewentualnie hierarchia) celów nie jest wszakże jasna. Pierwszy cel pojawia się na s. 6, gdy autor pisze, iż „jak najbardziej interesujące jest pytanie o recepcję nauczania Kościoła we współczesnym świecie, społeczeństwie czy grupach społecznych dotyczącego prawa do życia człowieka od poczęcia do naturalnej śmierci. Niniejsza praca stawia sobie to za jeden z celów”. Tak rozumiany cel byłby jednak zbyt obszerny, daleko wykraczający poza ramy merytoryczne pracy i prawdopodobnie także niemożliwy do osiągnięcia. Cel ten następnie jest zawężany przez autora, który pisze: „Pragnę przyjrzeć się implikacjom idei godności człowieka, zwłaszcza prawu do życia, wyrastającej z chrześcijańskiego kerygmatu w życiu współczesnego człowieka, dokładnie przedstawicielei młodego pokolenia – obierając sobie za przestrzeń badawczą młodzież ponadpodstawowych szkół Powiatu Kartuskiego” (s. 6). Kolejny cel pojawia się na s. 10 – jest nim „zbadać, w jaki sposób na przestrzeni czasu rozwijała się myśl o godności osoby ludzkiej, z szczególnym uwzględnieniem rozwoju tej myśli w Kościele katolickim. Pozwoli to przyjrzeć się, w jaki sposób myśl teologiczna i orzeczenia Kościoła obecne w przepowiadaniu i katechezie są obecne w myśleniu młodego człowieka wobec zmian zachodzących w świecie”. Inny cel z kolei wzmiankowany jest przez autora na s. 11: „Postawiłem sobie za cel stworzenie integralnej wizji problematyki związanej z godnością człowieka, uwzględniającej źródła pojawiania się tej problematyki, z których dokonuje się percepcja idei i poglądów”. Można stwierdzić, że w pewnej mierze wszystkie te cele (poza najogólniejszym sformułowaniem pierwszego z nich) autor osiągnął w toku prowadzonych badań. Samo sformułowanie celów mogłoby być jednak bardziej precyzyjne, nierozproszone, a może także wskazujące na ich hierarchię lub powiązanie logiczne.

Problem badań jest przez autora formułowany nie w postaci pytania badawczego, lecz w zdaniu twierdzącym. Jest nim „kwestia sposobu rozumienia przez współczesną młodzież nauczania Kościoła w kwestii godności osoby” (s. 8). W dalszym ciągu autor zawęża tak rozumiany problem do młodzieży powiatu kartuskiego, w którym sam pracuje duszpastersko.

Autor w dość skromny sposób przedstawia we wstępie stosowane metody badawcze: metodę analityczno-syntetyczną „z elementami metod porównawczej i historycznej” (s. 11). Oddzielnie – zarówno we wstępie, jak też szczególnie w ostatnim rozdziale pracy – przybliżone są metody, które służyły opracowaniu i analizie wyników badań ankietowych przeprowadzonych na użytek rozprawy.

W pracy wyróżniono wprowadzić cztery rozdziały, jednakże pod względem merytorycznym można ją podzielić na dwie części. Rozdziały I, II i III mają charakter teoretyczny i odnoszą się do interdyscyplinarnie analizowanego pojęcia godności człowieka oraz praw człowieka, ze szczególnym naciskiem na prawo do życia. Z kolei rozdział IV przedstawia i analizuje wyniki badań empirycznych.

Pracę podsumowuje krótkie zakończenie zestawiające uzyskane wyniki w kontekście wcześniejszej dyskusji teoretycznej.

W bibliografii wyróżniono dokumenty Kościoła, „dokumenty prawne RP” (to sformułowanie budzi wątpliwości), „teksty klasyczne” (trudno zrozumieć klucz interpretacji, co należy do klasyki, skoro znalazły się tam zarówno dzieła Arystotelesa, jak też publikacja Maritaina czy Deklaracja Niepodległości Stanów Zjednoczonych), „literaturę teologiczną”, „literaturę prawniczą i katolicką naukę społeczną” (wydaje się, że powinno być: „z zakresu katolickiej nauki społecznej”), literaturę pomocniczą oraz „słowniki”. Autor wykorzystał głównie literaturę polskojęzyczną. Wykaz wykorzystanej literatury wydaje się wystarczający do osiągnięcia zakładanych przez autora wyników badań, jakkolwiek podział bibliografii oraz nazwy nadawane jej częściom nie są do końca zrozumiałe.

Zastosowany w przypisach zapis bibliograficzny jest zasadniczo poprawny, jakkolwiek można mieć wątpliwości, czy dobrym rozwiązaniem są odwołania do dokumentów soborowych oraz Katechizmu Kościoła Katolickiego w treści, a nie w przypisach.

Język pracy jest zasadniczo zrozumiały. Niekiedy jednak zastosowane sformułowania są niekonwencjonalne (np. informacja, że badania przeprowadzono w „w szkołach średnich i technikalnych”, s. 10, co prawdopodobnie oznacza, że chodzi o licea i technika) albo zawierają pewne usterki (np. „Ogromne znaczenie na obecność problematyki”, s. 8). Rzuca się także w oczy, że autor niepotrzebnie pisze w całej pracy „powiat kartuski” wielkimi literami.

Pomimo pewnych braków należy uznać, że od strony formalnej oceniana praca spełnia kryteria stawiane rozprawom doktorskim.

### ***Aspekt merytoryczny***

Rozdział I pracy przedstawia źródła pojęcia godności człowieka w myśli teologicznej i filozoficznej. Jakkolwiek sformułowanie tytułu rozdziału jest nieco niezręczne („teologiczno-filozoficzne korzenie godności człowieka”), to jednak jego zawartość merytoryczna jest niezwykle wartościowa. Autor dokonuje próby wydobycia definicji pojęcia godności człowieka; odróżnia jego znaczenie w refleksji filozoficznej i teologicznej od ujęcia potocznego;

przedstawia szczegółowo rozwój filozoficznej, a następnie teologicznej refleksji nad tym pojęciem.

W rozdziale II autor koncentruje się na prawach człowieka, badając je w interdyscyplinarnej perspektywie: etycznej, prawnej, historycznej, biblijnej i teologicznej. Na tym tle autor wyróżnia problem prawa człowieka do życia. Szczególnie wartościową częścią rozważań w tym rozdziale jest przedstawienie sceptycyzmu Kościoła katolickiego wobec idei praw człowieka, a zwłaszcza wobec wolności religijnej, widocznego zwłaszcza w nauczaniu Grzegorza XIV i Piusa IX. W prawach człowieka ci papieże oraz wspierający ich antymodernistyczni teologowie widzieli przeciwny katolicyzmowi antropocentryzm. Ostatecznie ten wstydlivy dzisiaj dla teologii katolickiej sprzeciw wobec praw, uważanych obecnie za fundamentalne, został przewyżniony dopiero przez II Sobór Watykański. Niemniej jednak o rzetelności autora dobrze świadczy to, że nie pomija milczeniem w swoim naukowym namyśle tak trudnej kwestii, która w wielu środowiskach staje się dzisiaj przedmiotem zarzutów wobec Kościoła katolickiego.

Rozdział III pracy zgodnie z tytułem miał być poświęcony ochronie życia poczętego w nauczaniu Episkopatu Polski i polskiej katechezie. Wydaje się jednak, że ten tytuł został nieprawidłowo sformułowany, ponieważ tylko niewielkie fragmenty tego rozdziału poświęcone są analizie nauczania biskupów polskich. Skądinąd, badania, których rezultatem jest praca doktorska, nie wymagają szczególnego skupienia się na dokumentach Episkopatu Polski – z wyjątkiem tych, które odnoszą się do treści katechezy szkolnej i pozaszkolnej. Pierwszy paragraf tego rozdziału – zapewne przez omyłkę – zatytułowany jest „Teologia ochrony życia ludzkiego od chwili poczęcia w dokumentach Episkopatu Polski”. W tym miejscu jednak nie ma żadnej refleksji teologicznej, tylko prezentacja kontrowersji społecznych i politycznych początku lat 90. XX wieku w Polsce związanych ze zmianami prawodawstwa polskiego ograniczającymi dostępność aborcji. Zmiany te wyraziły się w ustawie o planowaniu rodziny z 1993 roku, nazywanej także „kompromisem aborcyjnym”. Choć ten fragment pracy został błędnie nazwany, to jednak w aspekcie merytorycznym jest niezwykle cenny. Autor przypomina w nim dość dokładnie polskie spory z początku lat 90., w których kwestie religijne mieszały się z zaangażowaniem politycznym. Autor słusznie wspomina także głęboki kryzys moralny społeczeństwa polskiego po upadku komunizmu i w pierwszych latach transformacji ustrojowej. Kryzys ten wyrażał się w społecznym przyzwoleniu na aborcję przy jednoczesnym deklarowaniu i praktykowaniu wiary katolickiej.

Kolejne trzy paragrafy poświęcone są teologii życia, ochronie życia nienarodzonych (choć tytuł tego paragrafu „Ochrona życia nienarodzonych w uwarunkowaniach teologiczno-historycznych” nie jest do końca zrozumiały) oraz koncepcji prawa naturalnego w nauczaniu Kościoła katolickiego. Z kolei ostatni, piąty paragraf analizuje treści katechetyczne odnoszące się do godności i nienaruszalności życia ludzkiego. Nie sposób nie zwrócić uwagi na podsumowanie tego rozdziału dokonane przez autora: „Jak widać, katolicka nauka o ochronie życia poczętego, wynikająca wprost z prawa naturalnego, została oparta na solidnych podstawach teologicznych i filozoficznych. Episkopat Polski w interesującym nas okresie nie tylko dawał po wielokroć czytelne świadectwo przekonaniu o konieczności ochrony życia poczętego także na płaszczyźnie prawa stanowionego, ale jeszcze dbał o to, by w tym

temacie wzrastała świadomość polskich katolików. Dwa [sic!] główne sposoby, jakimi się posługiwali polscy biskupi to listy pasterskie, komunikaty KEP oraz katecheza szkolna” (s. 103). W tych słowach można już odczytać przyczyny współczesnego kryzysu rozumienia katolickiej nauki o godności człowieka przez Polaków formalnie deklarujących przynależność do Kościoła katolickiego, w tym przez młodzież, która wciąż jeszcze uczestniczy w lekcjach religii. Czy listy pasterskie i komunikaty Konferencji Episkopatu Polski można uznać rzeczywiście za skuteczne narzędzia promowania katolickiej wizji człowieka i wynikających z niej zobowiązań moralnych przez biskupów, którzy – jak poucza II Sobór Watykański – „naukę chrześcijańską winni podawać w sposób przystosowany do potrzeb chwili, by odpowiadała na trudności i zagadnienia, które przede wszystkim dręczą i niepokoją ludzkość. Niech też tej nauki strzegą, przyuczając wiernych do jej obrony i rozwoju. W jej podawaniu mają dawać dowody macierzyńskiej troski Kościoła względem wszystkich ludzi, zarówno wierzących jak i niewierzących, a szczególną troską niech otaczają ubogich i słabych, do których posłał ich Bóg z opowiadaniem Ewangelii” (*Christus Dominus*, 13). Jest to raczej pytanie retoryczne.

Rozdział IV, zatytułowany „Prawo do życia w rozumieniu młodzieży powiatu kartuskiego”, przedstawia najpierw metodologię oraz zastosowane narzędzia statystyczne, a następnie omawia wyniki badań przeprowadzonych przez autora. Autor przebadął 387 osób. Warto zwrócić uwagę, że nie są to typowi przedstawiciele współczesnej polskiej młodzieży. Aby właściwie zinterpretować uzyskane wyniki, należy mieć na względzie, że: 1) badana była młodzież, która uczestniczy w lekcjach religii; 2) zdecydowana większość respondentów (80%) to mieszkańcy wsi, a ponieważ badania były prowadzone w powiecie kartuskim, to wśród respondentów – co oczywiste – nie znaleźli się mieszkańcy średnich i dużych miast; 3) prawie wszyscy respondenci (95,8%) deklarują wiarę w Boga, a ponad połowa przyznaje się do regularnych praktyk religijnych i świadomego przeżywania wiary.

Uzyskane przez doktoranta wyniki przywodzą na myśl ewangeliczną przestrożę Pana Jezusa: „Jeśli z zielonym drzewem to czynią, cóż się stanie z suchym? (Łk 23,31). Okazuje się bowiem, że już w tak szczególnej grupie respondentów zasady wiary nie są najważniejszą wskazówką postępowania – dla badanej młodzieży ważniejsze od doktryny Kościoła były wartości wyniesione z domu oraz osobiste doświadczenie i posiadana wiedza. Nauczanie Kościoła nie jest zatem – nawet w takim środowisku – przyjmowane jako autorytatywne, a zatem nie odgrywa większej roli w kształtowaniu światopoglądu i życiowych wyborów młodych ludzi. To przejawiało się w odpowiedziach na szczegółowe pytania dotyczące godności przekazywania życia ludzkiego i prawa człowieka do życia. Analiza wyników badań wskazuje, że nauka Kościoła jest przyjmowana tylko częściowo lub przez mniejszość respondentów w środowisku, w którym – jak mogłoby się wydawać – więź z Kościołem pozostaje wciąż silna i jest deklarowana zarówno przez praktyki religijne, jak też uczestnictwo w lekcjach religii. W tym kontekście autor słusznie zauważa: „Szkolna katecheza wpisała się w ten nurt postawy broniącej godności osoby. Jednak poza przekazaną wiedzą o wiele trudniejszym jest wypracowanie postawy broniącej godności osoby [sic!]. Badając młodzież Powiatu Kartuskiego udało się nam to wykazać. Być może już wtedy, w 2018 roku była to zapowiedź fali protestów, jaka przelała się przez Polskę w październiku 2020 roku, w której tak licznie

uczestniczyła właśnie polska młodzież. Jest to z pewnością kolejna przestrzeń do pogłębionych badań jak obecnie, po 2020 roku wygląda postawa wobec życia u młodzieży szkolnej” (s. 167).

Doceniając znaczenie wyników uzyskanych przez autora, nie sposób jednak nie wyrazić zdziwienia zawężeniem kwestii prawa do życia w pytaniach stawianych młodzieży. Autor – chyba zbyt mocno – stawia pytania o naprotechnologię czy zasady naturalnego planowania rodziny, które tylko pośrednio wiążą się z prawem człowieka do życia (jako rozwiązania alternatywne w stosunku do in vitro czy aborcji), nie stawia natomiast bardzo ważnych pytań o godziwość eutanazji i kary śmierci. W ten sposób problem godności osoby ludzkiej i wynikającego z tej godności prawa do życia jest niebezpiecznie prowadzony do sfery seksualnej.

W ogólnej ocenie należy jednak stwierdzić, że pomimo podniesionych wad praca jest niezwykle wartościowa pod względem merytorycznym. Autor słusznie odnosi się do masowych protestów w Polsce po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 2020 roku znoszącym eugeniczną przesłankę aborcji – w protestach tych brali udział w znacznej mierze młodzi ludzie. Wyniki badań wskazują, że nauczanie moralne Kościoła jest coraz mniej akceptowane – nie tylko w środowiskach, które można by dzisiaj uznać za zlaicyzowane, ale również tam, gdzie wciąż dostrzegalna jest więź młodych ludzi z Kościołem. Wyniki przeprowadzonych badań wskazują na to, co można skądinąd przypuszczać: głoszenie przez Kościół katolicki w Polsce chrześcijańskiej wizji człowieka oraz wynikających z niej zobowiązań moralnych jest nieskuteczne.

Ważne treści oraz istotne wyniki badań uzyskane i przeanalizowane przez autora pozwalają na stwierdzenie, że w aspekcie merytorycznym oceniana rozprawa spełnia warunki stawiane pracom doktorskim.

## **Kwestie do dyskusji**

Do dyskusji podczas publicznej obrony rozprawy doktorskiej chciałbym poddać dwie kwestie:

1. Jakie elementy współczesnego mainstreamowego przekazu medialnego (np. związanego z ruchem „MeToo” czy z postulatami obrońców środowiska naturalnego) można wykorzystać w prezentacji katolickiej nauki o godności człowieka i prawie do życia osoby ludzkiej? W jaki sposób antropologia katolicka może wnieść wkład w pogłębienie tych globalnych ruchów społecznych?

2. W opinii piszącego te słowa (z którą doktorant może się nie zgadzać) Kościół w Polsce przedstawia naukę o godności człowieka i prawie do życia w sposób często zbyt konfrontacyjny, koncentrując się na sferze seksualnej (aborcja, in vitro, antykoncepcja...), a pomijając inne kwestie (prawa społeczne, poszanowanie godności w miejscach pracy, przyczyny samobójstw...). Czy wobec nieskuteczności przekazu doktryny Kościoła istnieje możliwość zmiany formy jej głoszenia (jeśli tak, to na jaką)? Czy można przemyśleć hierarchię

treści przekazywanych w katechizacji szkolnej, parafialnej, w innych formach duszpasterstwa, tak aby doktryna Kościoła była bardziej zrozumiała?

### **Wniosek końcowy**

Stwierdzam, że rozprawa *Recepcja nauki Kościoła o prawie do życia u młodzieży powiatu kartuskiego* napisana na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie pod kierunkiem ks. dra hab. Jarosława Babińskiego, prof. UKSW przez ks. mgra Arkadiusza Guza spełnia wymagania stawiane rozprawom doktorskim i w związku z tym zwracam się o nadanie mu stopnia doktora nauk teologicznych.